

# Irena Jarocka

## Wzruszający dowód pamięci

### Kwiaty i msza święta w Dniu Kobiet

**D**zień Kobiet zawsze był dla Ireny Jarockiej (†65) ważnym świętem. Uwielbiała kwiaty. Fani piosenkarki, którzy wciąż nie mogą pogodzić się z jej śmiercią, właśnie na 8 marca zaplanowali zorganizowanie spotkania, podczas którego złożą hołd swojej gwiazdzie. Udział we mszy w intencji



▲ Piosenkarka zmarła w styczniu. Dla wielu osób to wciąż bolesna strata

Ireny Jarockiej w warszawskim kościele akademickim św. Anny zapowiedziało kilkaset osób. Niektóre z nich codziennie spotykają się na Cmentarzu Powązkowskim. Tu, w katakumbach, gdzie w styczniu spoczęły prochy pani Ireny, ciągle palą się znicze i pojawiają się świeże kwiaty.

#### Wciąż żyje w sercach swoich fanów

Na oficjalnej stronie internetowej piosenkarki wciąż przybiera nowych wpisów. Ludzie dzielą się z innymi wspomnieniami o piosenkarce, piszą o spotkaniach z nią, umawiają na wspólne odwiedziny miejsca, gdzie została pochowana. - Marzę, by dawać ludziom radość i dzielić się z nimi miłością, którą dostaję. A jest jej do podziatu naprawdę bardzo, bardzo dużo. Chciałabym, żeby moja publiczność dała mi szansę i przyjęła ode mnie tę miłość - powiedziała kiedyś Irena Jarocka w wywiadzie. Dziś piosenkarka żyje już tylko we wspomnieniach fanów i miłośników jej wielkiego talentu - „I w naszych sercach!” - piszą na forum strony wielbicieli talentu pani Ireny. Miłość, jaką ciągle okazują piosenkarce,

jest najlepszym dowodem, że publiczność odwzajemniała jej uczucia.

- Publiczność potrafi wspaniale kochać, jest wierna i cudowna - mówiła Irena Jarocka po powrocie z Ameryki, gdzie spędziła wiele lat. Płyta, którą wtedy wydała, cieszyła się ogromnym powodzeniem, a to, że słuchacze jej nowych

piosenek zachwycali się nimi, dawało jej mnóstwo radości.

#### Starła się ze wszystkiego czerpać miłość

Przy tablicy z nazwiskiem Ireny Jarockiej na Powązkach wciąż są ludzie. - Ona zawsze znajdowała czas dla swojej publiczności - mówią. Piosenkarka chciała, by na tablicy w katakumbach wyryte zostało jej życiowe motto: śpiewając miłuję, bo śpiew i miłość były dla niej najważniejsze. - Cenię uczucia, jakimi darzą mnie słuchacze, ale na nich przecież nie kończy się miłość - powiedziała kiedyś, dodając: - Miłością jest piękno wokół nas, wszystko to, co nas cieszy i co daje nam radość. Miłość to dobra energia. Szukam jej we wszystkim, bo jest podstawą życia.

8 marca fani Ireny Jarockiej najpierw zbiorą się w kościele św. Anny. Potem przygotowują dla niej specjalnie na Dzień Kobiet ogromne bukiety kwiatów, które złożą na Powązkach. Już dziś zapowiadają, że co rok, 8 marca, w dniu ulubionego święta ich gwiazdy, będą się tam spotykać! **AS**



Przed miejscem jej pochówku: środa, 29 lutego



▲ Nie brakuje czułych i niezwykle osobistych wspomnień

◀ Na miejscu zawsze są świeże kwiaty, które cały czas przynoszą fani piosenkarki



IRENA JAROCKA  
1946 - 2012  
śpiewając miłuję

Na jej tablicy, tak jak chciała, wyryto napis: śpiewając miłuję